

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 28 marca 1915 r.

Agentury: w Łodzi—Biuro ogł. „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach—A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierz—Nowy Rynek, kiosk Aleks. Lacha.  
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, dane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

## Ogłoszenie.

Właściciele fabryki i składów skórzanych pasów transmisyjnych wszelkiego rodzaju, również półfabrykacji iako i pasów transmisyjnych i sznurów z innych materiałów (sierści wielbłądu, bawełny, kauczuku itd.) dokładne zapasy swoje do 30 marca 1915 roku w Kreis Wirtschaftsausschuss, w Łodzi, Benedykta nr. 2—zawiadomić powinni.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, 25 marca 1915 r.

## Obwieszczenie.

Podług rozkazu pana głównodowodzącego z dniem dzisiejszym wszystkim osobom wojskowym zakazano podczas niedzielnych szkadek na rzecz biednych miasta Łodzi cokolwiek dawać; jeżeli osoby wojskowe z pieniędzy żołdu zaoszczędzonych na cele dobroczynne cokolwiek dać zamierzają, natenczas zaleca się, aby takie pieniądze w komendanturze miejscowej w Łodzi oddawali, aby je mógł zużyć na wsparcie tych niemieckich ziomeków, którzy przez bestjalne okrucieństwa moskali w Memlu i okolicy ucierpieli.

Panowie i panie składki zbierające w przyszłości oficerów i żołnierzy niemieckich o ofiary prosić nie mogą.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, 22 marca 1915.

## Wojna.

### Z terenu wschodniego.

BERLIN, 27 marca. Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Rosjan, którzy podobno iak na Kiajpedę, wyruszyli z Taurogów na Tyżę w celu rabunków, pobiliśmy pod Langszargen z wielkimi stratami i przez Jeziorupę odparliśmy ich za skrawek Juzy.

Między lasem Augustowskim a Wisłą, odparliśmy różne ataki rosjan. W pojedynczych miejscach walka trwa jeszcze.

Naczelne dowództwo wojenne.

### Na froncie zachodnim.

BERLIN, 27 marca. Wielka kwatera główna. Urzędowo.

W Wogezach posiadli wczoraj francuzi szczyt góry Hartniauns-wieskopf. Brzeg szczytu zatrzymały wojska nasze.

Lotnicy francuscy obrzucili bombami Bapaume i Strassburg w Alzacji, nie wyrządzając szkód wojennych. W Bapaume zabito jednego francuza, dwóch ciężko raniono. Zmuszono lotnika nieprzyjacielskiego, na północny-zachód od Arras, do opuszczenia się i rzucono na Calais kilka bomb.

Naczelne dowództwo wojenne.

### Urzędowy komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 26 marca. Główna kwatera donosi: Oddział wojsk naszych operujący przeciwko kanałowi Suezkiemu natknął się w pobliżu kanału na przeciwko stacji Madam na Małą kolumnę angielską i zniszczył ją. Następnie ostrzeliwał skutecznie dwa transportowce angielskie napełnione wojskiem. Taksamo ostrzeliwał inny oddział transportowiec angielski pomiędzy Szaluf i Adzigoel. Dnia 16 marca zaskoczyły wojska nasze wspólnie ze szczepami wojowniczymi nieprzyjaciela na północ Szwedji i na południowy wschód od Basory zdobyły jego pozycje i odparły go aż do Szwedji. Nieprzyjaciel stracił przeszło 300 ludzi w poległych i rannych, oraz wielką ilość broni i amunicji. Straty nasze wynoszą tylko 9 poległych i 32 rannych. Przed Dardanelami nic nowego.

### Prasa angielska o upadku Przemysła.

ROTTERDAM. Dzienniki tutejsze przytaczają głosy prasy angielskiej o upadku Przemysła, „Tyd“ pisze:

Prasa angielska wskazuje na to, że po upadku Przemysła zdobyli rosjanie doniosły punkt kolejowy, skąd podjęty być może pochód na Węgry, Kraków zaś stanowi klucz do Niemiec. „Tyd“ wyraża powątpiewanie co do powyższego poglądu prasy angielskiej, pisząc:

Pamiętamy tutaj poprzednie komunikaty angielskie o oskrzydleniu sił bojowych niemieckich przez Rennenkampa w Polsce. Jeżeli „Times“ twierdzi, że operacje Hindenburga w Polsce północnej i na linii nadniemeńskiej nie doznają powodzenia, to zapytać należy, czy lepiej idzie rosjanom w Karpatach?

Bitwa, jaka się obecnie toczy na przełęczy duklańskiej i łupkowskiej wyrządziła rosjanom bardzo dotkliwe straty, a narazie nie widać jeszcze rezultatu walk.

### Walki w Karpatach.

BERLIN. „Berliner Tageblatt“ przytacza za „Magyar Hirnap“ wiadomości następujące:

„Nadzwyczaj zażarta walka rozpoczęta dnia 19 b. m. na linii łupkowskiej, jest jeszcze w toku. Rosjanie zaatakowali nasze pozycje pod Mozó Laborcz. Pierwsze trzy linie atakujących zostały zniszczone. Gdy czwarta i piąta linie nieprzyjacielskie przystąpiły do ataku, otrzyma-

liśmy posiłki. Nasi żołnierze w pierwszej linii przełamali przy pomocy dzielnych honwedów ataki nieprzyjacielskie.

### Łódź podwodna utonęła.

LONDYN, 26 marca. Z Honolulu donoszą przez Nowy York, że amerykańska łódź podwodna „E. 4“ zanurzyła się podczas ćwiczeń strzelniczych i niepokazała się więcej na powierzchni. Próby wydobyć ją nie udało się. Zachodzi obawa, że załoga składająca się z dwudziestu dwóch ludzi udusiła się.

### Storpedowany okręt angielski.

LONDYN, 26 marca. Niemiecka łódź podwodna zatopiła okręt angielski „Delmiron“ płynący do Boulogne. Załoga otrzymała 10 minut czasu do opuszczenia okrętu i wyładowała na wyspie Wight.

### Do czego Rosja zmierza.

WIEDEN. „Neues Wiener Tageblatt“ przedrukował z organu rosyjskiego „Kijewlanin“ ciekawy artykuł nacjonalistycznego pośła rosyjskiego Sawenki o celach, jakie Rosja pragnie osiągnąć w wojnie dzisiejszej.

Rosja przedewszystkiem powinna zabezpieczyć swoje stanowisko jako mocarstwo pierwszorzędne, a uzyskać to może jedynie przez zdobycie Karpat i cieśniny Dardanelskiej. Osiągnięcie obu tych celów wymagać będzie od Rosji oczywiście wielkich ofiar, ale Rosji nie wolno ani na chwilę wahać się ze złożeniem tych ofiar. Co dotyczy w szczególności Konstantynopola, to o posiadaniu stolicy Turcji marzą też niektóre ludy bałkańskie, ale te byłyby w razie ostatecznego zwycięstwa Rosji za słabe, aby mógł stawić poważniejszy opór historycznym planom Rosji.

### Lotnicy nad Metzem.

METZ, 26 marca.—Ze strony urzędowej donoszą nad Metzem pokazano się dzisiaj w południe kilku lotników nieprzyjacielskich, którzy rzucili parę bomb na południową dzielnicę miasta, ale później spędzono ich ogniem artyleryjskim. Trzech żołnierzy odniosło śmiertelne rany. Strat materialnych nie wyrządzono.

### Skonfiskowane okręty.

LONDYN, 26 marca.—Angielskie władze celne skonfiskowały dwa parowce szwedzkie obciążone ryżem, które zawinęły do Glasgow. Miały one otrzymać swój ładunek od parowca angielskiego.

### Pożyczka rosyjska.

PETERSBURG, 26 marca.—Według „Rieczy“ podpisano na 500 milionową pożyczkę rosyjską, dotychczas tylko 40 milionów rubli.

### Państwowe pożyczki niegdyś.

Nie możemy sobie wyobrazić nowoczesnego państwa bez zaciągania milionowych pożyczek państwowych. Poczawszy od najuboższego z państw, a skończywszy na bogatych—muszą one się starać o pokrycie olbrzymiego zapotrzebowania pie-

niędzy Tembardziejzień czynić to muszą w czasie wojen, jak obecna.

Nowoczesna technik. zaciągania pożyczek, czyni tę sprawę dziś dość łatwą. Nie tak jednak było w dawnych czasach.

Z końcem średniowiecza udzielaniem kredytu zajmowali się głównie florentyńscy bankierzy.

Obie strony—biorący pieniądze i dający je—by zapewnić sobie swe korzyści, ubiegali się wzajemnie wedle wszelkich zasad sztuki, by obwarować swe prawa w starannie opieczetowanych paktach i ugodach; jedni żądali olbrzymich procentów i olbrzymich zapewnień, drugi, mnóstwa pieniędzy, a obie strony, przy pierwszej lepszej sposobności, pragnęły pozbyć się swych zobowiązań.

Wskutek tego osiągnięcie pożyczki do łatwych rzeczy nie należało.

Opowiadają, że pewien z małych książąt włoskich pożyczął od jednego z florentyńskich bankierów; ten nie zadawał niąjąć się wzięciem w zastaw całego księstwa, zażądał jeszcze jako zakładu pięknie wykonanej zbroi księcia. Ow zaspokoili jego żądanie, lecz gdy otrzymał pieniądze, uśmiechnął się, mrugnął oczami, wskazując zbroję i rzekł: „Warta ona jest, by ją odbierać z powrotem“.

We Francji operacje z pożyczkami stały się szybko znacznie szersze i otrzymały też urzędowe zabezpieczenia.

Już Filip Piękny ku końcowi XIII wieku, w r. 1287 zaprowadza „pożyczkę z dochodów“ i poleca „dobrze myślącym ludziom, zestawiać pod przysięgą listy tych osób, żyjących w państwie, które, sądząc z ich majątku mogłyby pożyczyć królowi pieniądze“.

Postępowanie takie utrzymało się dalej i pożyczający nie mieli powodu skarżyć się, gdyż otrzymywali w całości zwrot pożyczonych sum.

Franciszek I w XVI stuleciu sporządził państwowy spis „długów, i „przrzekł“ swem królewskim słowem nie zmieniać nigdy wpisani w księdze długów. Otrzymywali wtedy wierzyciele państwa za 1,200 liwów 100 liwów procentu czyli 8.5 proc. od sta, dwa razy więcej, niż mogą się spodziewać wierzyciele dzisiejsi.

Robili też szybko finansiste ówczesni, będący bardzo skrupulatni gdy chodziło o ich zyski—wcale pokładali majątki.

I tak, za Colberta, Samuel Bernard, miał majątek wynoszący 60 milionów liwów, a było takich pożyczających w ówczesnej Francji przeszło tuzin, i prawie wszyscy byli z najniższych stanów.

Raymond był z początku lokajem u jakiegoś mieszczanina, drugi parobkiem, trzeci wyrabiał peruki; umarli jednak wszyscy jako miljonierzy.

## Kronika

— (r) z Sekcji szkolnej. Ponieważ już znaczna liczba dzieci, chłopców i dziewcząt — analfabetów zakończyła początkowy kurs nauk, Sekcja szkolna w najbliższej przy-

